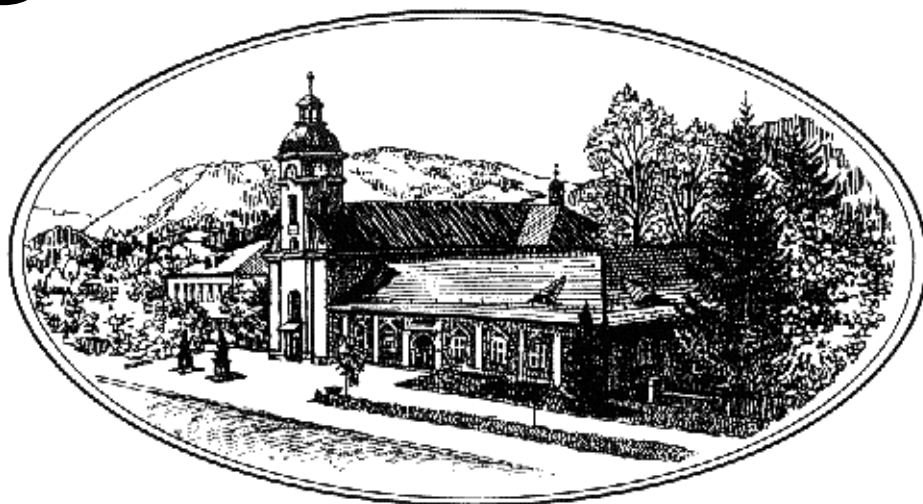


Po górach, dolinach...



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 28 (1101) 12 lipca 2015 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl>

E-mail Redakcji: pgd@klemens.beskidy.pl

20 lat w Ustroniu...

MIJA SZYBKO CZAS

20 lat to okres, który można mierzyć na różne sposoby. Można prześledzić dokonania materialne, czyli remonty i budowanie. Można się skupić nad przemijaniem ludzkich pokoleń. Wreszcie można próbować podsumować różnego rodzaju przeżycia, jakie miały miejsce.

Nasze kroniki parafialne /jest ich wiele tomów z tego okresu/ zanotowały większość tych zdarzeń, opisując w miarę dokładnie, co, gdzie i kiedy.

Najbardziej widocznymi są zmiany, jakie zaszły w kościele i jego otoczeniu. Trzeba było wielu lat i wiele nakładów, aby to, co oglądamy, miało taki charakter jak obecnie.

Zaczął się od remontu probostwa, potem była jego rozbudowa. Kancelaria i mieszkania księży wikarych mogły odtąd być w jednym budynku. Remont starego probostwa, jak wtedy nazywano Sierociniec, pozwolił na lepsze wykorzystanie poddasza dla grup młodzieżowych, które od wielu lat do nas przyjeżdżają. Uładzenie dziedzińca kościoła zaczęło wyzwać piękno naszego otoczenia. Odzyskanie kurtyny Ludwika Konarzewskiego niejako zmusiło nas do kolejnego remontu, a właściwie do nowej budowy. Najpierw została wybudowana kaplica Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, która służy nam jako kaplica przedpogrzebowa. Następnie postawiliśmy budynek obecnej Czytelni Katolickiej, w którym jest wielka sala służąca wszelkim spotkaniom, wystawom, koncertom i tym podobnym imprezom. Na piętrze znalazły swoją siedzibę Poradnia Życia Rodzinnego oraz redakcja „Po górach, dolinach...”, a także mamy kilka pokoi gościnnych do wykorzystania. W przyziemiu urządziliśmy porządną kuchnię oraz jadalnię dla grup, które korzystają z pomieszczeń w Sierocinca. Jest zaplecze magazynowe i administracyjne dla całego budynku. Najbardziej ambitnym dziełem był remont naszej świątyni, podczas którego powróciliśmy do kształtu kościoła sprzed lat 70. XX wieku. W jego ramach miało miejsce wiele prac: odnowienie stacji drogi krzyżowej, nowa aranżacja prezbiterium, urządzenie kaplicy wieczystej adoracji, zawieszenie żyrandoli, kapitalny remont organów i zakupienie nowych ławek. Ostatnio absyda prezbiterium została pokryta pięknymi malunkami. Przy okazji remontu kościoła uporządkowaliśmy jego obejście, m. in. wykonując nowe ogrodzenie od ul. Konopnickiej. Jednocześnie na cmentarzu został wyremontowany dawny dom przedpogrzebowy oraz naprawiono chodniki, wykonując nowe nawierzchnie.

Dzięki tym poczynaniom budowlanym mogliśmy zintensyfikować działalność

➔ str. 2



→ str. 1 społeczną i kulturalną. Organizujemy koncerty instrumentalne i śpiewacze, wystawy malarstwa, grafiki, rzeźby, fotografii, numizmatyki i wiele innych. Organizowane są wykłady - odczyty na różne tematy, spotkania z lekarzami i innym ciekawymi ludźmi. Od ośmiu lat corocznie jest organizowany Festyn Parafialny. Nasza biblioteka intensywnie pracuje, wzbogacając się o nowe książki i opracowując księgozbiory ofiarowane Czytelnii oraz udostępniając swoje zbiory szerokiej rzeszy czytelników.

Wspomniany Festyn Parafialny pozwala nam na szeroką działalność charytatywną w postaci stypendiów dla dzieci i młodzieży uczącej się, dopłat do obiadów dzieci w szkołach czy udzielanie zapomóg stałych czy doraźnych osobom potrzebującym.

Do szeroko pojętej działalności kulturalnej musimy zaliczyć wydawany co tydzień nasz biuletyn parafialny „Po górach, dolinach...”, który notuje nie tylko to, co dzieje się w parafii, ale także udostępnia swoje łamy innym tematom związanym z szeroko pojętym duszpasterstwem i informacją religijną.

Parafia jest także wydawcą innych publikacji – wydaliśmy już 11 tytułów książek i broszur. Postaraliśmy się o pamiątkową porcelanę z okazji jubileuszu 550-lecia Parafii, 2000-lecia Chrześcijaństwa czy z okazji konsekracji naszego kościoła.

Życie parafialne to jednak przede wszystkim bezpośrednia działalność duszpasterska. To odprawiane Msze św., nabożeństwa, spotkanie w grupach modlitewnych i duszpasterskich. Poza normalnym porządkiem Mszy św. w niedziele o 7³⁰, 9⁰⁰, 10³⁰, 12⁰⁰ i 18⁰⁰ oraz codziennie o 7⁰⁰, 8³⁰ i 18⁰⁰ mamy wiele innych Mszy św. i nabożeństw. W lipcu i sierpniu w każdą niedzielę o 20⁰⁰ jest Msza św. w języku łacińskim. W ramach czuwań fatimskich i Różańcowego Jerycha także odprawiamy Mszę św. Poza tym mamy co środę nowennę do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. W trzeci piątek miesiąca ku czci Miłosierdzia Bożego. Celebруем także nabożeństwa okresowe: w maju ku czci Matki Bożej (także przy okolicznych kapliczkach), w czerwcu ku czci Serca Jezusowego, w październiku odmawiamy różaniec, w Wielkim Poście przeżywamy Drogę Krzyżową z kazaniem pasyjnym oraz Gorzkie Żale. Spotykamy się z naszymi zwierzętami domowymi na nabożeństwie ku czci św. Franciszka na dziedzińcu kościoła 4 października. W pierwszą niedzielę października urządzamy dekanalną procesję różańcową. W adwencie odprawiamy Roraty.

W Parafii jest organizowanych wiele pielgrzymek. Warto wspomnieć tę z 1966 r. do Fatimy, skąd została przywieziona figura MB Fatimskiej, od tego też czasu mamy wspomniane już czuwania fatimskie. Z kolei z pielgrzymki do Ziemi Świętej w 1999 r. przywieziono figurkę Dzieciątka Jezus, która potem peregrynowała po naszych rodzinach. Tych pielgrzymek było bardzo dużo - zarówno do sanktuariów polskich jak i zagranicznych.

Poszczególne grupy duszpasterskie spotykają się cyklicznie co tydzień lub co miesiąc: Ministranci, Dzieci Maryi, KALEB, Grupa biblijna, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Rodzina Radia Maryja, Stowarzyszenie Apostolstwa Dobrej Śmierci, Stowarzyszenie Apostolstwa Pomocy dla Dusz Czyśćcowych, Róże Różańcowe, Seniorzy, Zespół Charytatywny, Parafialny Chór „AVE”.

Życie w Ustroniu to także ekumenizm, który uskuteczniamy na różne sposoby. Przede wszystkim należy tu wymienić przedsięwzięcie z parafią ewangelicko-augsburską w ramach programu „Ekumenizm nośnikiem kultury”, dzięki któremu otrzymaliśmy dotację z Funduszy Unijnych i wspólnie wyremontowaliśmy nasze świątynie, tzn. kościół ewangelicki Jakuba Starszego i nasz kościół św. Klemensa. Do tego mogło dojść po długim czasie wspólnych spotkań i modlitw. Co roku odprawiamy ekumeniczne nabożeństwa z okazji Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan raz w jednym, raz w drugim kościele. Modlimy się wspólnie na corocznych Dożynkach. Nasze chóry parafialne śpiewają razem na różnych nabożeństwach i koncertach kilka razy w roku. Nabożeństwa z okazji świąt państwowych także odprawiamy w jednym i drugim kościele. W lipcu organizujemy Festiwal Ekumeniczny oraz wspólne wystawy i koncerty.

Wszystkie te dokonania mogły mieć miejsce przede wszystkim dzięki Bożej pomocy i Jego błogosławieństwu. Zaangażowanie wielu Parafian w poszczególne dzieła jest bardzo wielkie.

Cieszy mnie to wszystko, co zostało dokonane naszą wspólną pracą i ofiarnością.

Parafia to wspólnota, która potrzebuje ciągłej opieki i uwagi. Nad wszystkim musi czuwać Proboszcz, ale niczego by nie dokonał bez pomocy Bożej oraz wsparcia wielu ludzi. Dlatego wspólnie dziękujemy Bogu za to wszystko, czego jesteśmy uczestnikami. Moje podziękowanie kieruję także do ludzi, którzy w przeciągu lat włożyli wiele troski i wysiłku oraz nie szczędzili grosza, aby te dokonania mogły mieć taki wymiar.

Dziękuję przede wszystkim Księżom Wikarym, Słudze Kościelnej i Liturgicznej, Liderom poszczególnych grup, wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób wpłynęli na kształt działalności naszej Parafii.

Dziękuję wszystkim projektantom i wykonawcom.

Dziękuję wszystkim, którzy korzystają z naszego kościoła, kaplicy wieczystej adoracji czy innych budynków.

Dziękuję także tym, którzy już odeszli do Pana, a których pragniemy wspominać chociażby przez księgę zmarłych, jaką mamy w kościele.

Dziękuję wszystkim Parafianom i wszystkim Gościom, którzy często lub okazjnie przebywają w naszym kościele.

Niech dobry Bóg pozwoli nam kiedyś cieszyć się wzajemnie sobą w niebie.

Ks. Antoni Sapota - proboszcz

Całe dwadzieścia lat. To dużo czasu. Niestety, nie możemy pamiętać całości posługi księdza proboszcza, bo mamy parę lat mniej. Nasze najwcześniejsze wspomnienia związane z parafią św. Klemensa w Ustroniu dotyczą rorat, półkolonii, ministrantów i Dzieci Maryi.

Oto jakie rozmowy toczyły się pewnego razu właśnie na roratach:

Cześć, widzisz mnie? - ktoś nieco wyższy zaczepia małą dziewczynkę w warkoczach.

Jak cię mam widzieć? Nie widzisz, że jest ciemno? W dodatku nie mówi się "cześć" w kościele, tylko "Szczęść Boże".

Mówi się "Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus", tak mi powiedział ksiądz proboszcz ostatnio. A ciemno jest, bo przecież jeszcze noc.

No wiem, normalnie nigdy nie lubię wstawać o tej porze, a na roraty nie trzeba mi dwa razy mówić, od razu się budzę.

Mam tak samo, a do tego nawet zimno mi nie przeszkadza.

Mnie też, a szczególnie jak siedzimy wszyscy blisko siebie na stopniu całutką mszę.

Właśnie, właśnie. A teraz już chodźmy, bo siostra już ustawia procesję.

Na procesji, gdy w kościele rozbrzmiewa śpiew "Marana tha", kolega szepce dziewczynce do ucha:

I jeszcze lubię jak te anioły śpiewają...

Gdy na śpiew "Chwała na wysokości Bogu" zapalają się światła, dzieci gaszą lampiony, a w ich oczach można dostrzec radosne iskiere. A po komunii można wśród nich dostrzec krzątanicę. Wszystkie się bardzo niecierpliwą. Teraz kolej na losowanie. Ten ksiądz proboszcz wie, jak ucieszyć dzieciaki

Końcem wakacji czeka tę samą dwójkę kolejne spotkanie podczas parafialnych półkolonii. Dla wszystkich uczestników było to zawsze niezapomniane przeżycie! A na koniec dzieciaki zostawały obdarowane upominkami. W ogóle bez pomocy ks. A. Sapoty nie udało się zorganizować tego czasu.

No i tak mija rok za rokiem, a nasza dwójka staje się coraz starsza, jednak rorat w dalszym ciągu nie opuszcza. Tylko teraz dziewczyna dołączyła do grupy "aniołów" ze scholi Dzieci Maryi i z chóru śpiewa pieśni roratne. Dzieci nie siadają już na stopniu, ale w ławeczkach dla dzieci, bo kościół jest teraz odnowiony i wygląda zupełnie inaczej. A chłopak też dołączył do "aniołków" - tak przynajmniej nazywa ich ksiądz proboszcz, gdy pomagają 6 grudnia św. Mikołajowi w roznoszeniu prezentów. Oczywiście posługują nie tylko w tym czasie. Ministranci pod okiem księdza pro-

boszcza służą przy ołtarzu cały rok, natomiast Dzieci Maryi co tydzień śpiewają na mszy niedzielnej. W wakacje dalej odbywają się półkolonie, a ich dawni uczestnicy przywiązali się do nich tak mocno, że teraz pomagają w organizacji, pracując jako wolontariusze. To niesamowita okazja do odwdziżenia się za czas dzieciństwa, ale i do wspólnej zabawy w gronie przyjaciół ze wspólnoty. Bo zapomniałam dodać, że tych dwoje należy też do Kaleba. Jeden z jej członków trafił tam za osobistym wstawiennictwem księdza proboszcza, który zachęcił go do wstąpienia we wspólnotę. Wspólnota zawdzięcza księdzu Antoniemu nie tylko tego wspaniałego kolegę, ale niejednokrotnie doświadcza dobrego serca księdza proboszcza, który cierpliwie znosi ich wpadki, zawsze udostępnia salki i ogród przy czytelnicy, wydaje zgody na zwariowane pomysły i wspiera swoją pomocą i radą...

A nasi bohaterowie dalej często rozmawiają:

Dziś wróciłem z pielgrzymki do Włoch, mówię ci, taka jazda była! Nie tylko się modliliśmy, ale też mieliśmy czas na rozrywkę! A ksiądz proboszcz... Jest zakochany w tym państwie. Mam wrażenie, że wie wszystko o Włoszech. A ja nie wiedziałem nawet, że można z nim aż tak normalnie pogadać.

Nie wiedziałeś? Przecież zawsze po Mszy, gdy ksiądz wraca na plebanię, rozmawia ze wszystkimi. Zawsze opowie coś ciekawego albo zażartuje...

Racja, jakoś wcześniej na to nie zwróciłem uwagi. I nawet wtedy, gdy się źle czuje, znajdzie siłę, by coś zrobić. No i ma tyle pomysłów...

Tak, tak! A owoce tych jego pomysłów można dostrzec prawie na każdym kroku!

W sumie najlepszy pomysł to chyba ten z festynem parafialnym: można się pobawić, spotkać znajomych, potańczyć no i przede wszystkim coś dobrego zjeść... Pamiętasz ten smalec i ogórki? Albo piernik? Pycha!

Ty to zawsze tylko o tym jedzeniu! Mnie znowu zawsze urzekło to, że mama proboszcza była na Festynie, no i oczywiście też na innych ważnych parafialnych wydarzeniach. Widać było, że ksiądz bardzo ją szanuje i kocha. Zresztą nie tylko ją, ale całą swoją Rudę Śląską. Często wraca wspomnieniami do dzieciństwa...

No tak, jest rozkochany w przeszłości nie tylko własnej. Bardzo dobrze zna też historię Polski i naszego regionu. Ojej przepraszam, muszę kończyć, obiecałem księdzu, że wyślę dziś artykuł do "Po górach, dolinach...", więc się sprężam, wiesz przecież, że nie lubi spóźnienia.

I chyba teraz zostało nam tylko jedno słowo, więcej już nie trzeba dopowiadać do tego dialogu.

Dziękujemy. Młódzież.

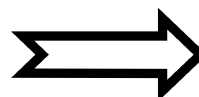
**RESTAURACJA
BAHUS**

www.bahus.pl

jest świetnym miejscem do organizacji wszelkiego rodzaju imprez.

Specjalizujemy się w organizacji:

- przyjęć weselnych,
- bankietów,
- imprez cateringowych,
- innych imprez okolicznościowych.



USTROŃ
ul. 9 Listopada 10
tel. 33 854 26 72
kom. 602 831 296

Kropelka miodu? Z pewnością, i to niejedna

Jubileusz 20 lat proboszczowania księdza Antoniego Sapoty w naszej parafii to znakomity moment na zrobienie bilansu i zastanowienie się nad najważniejszymi cechami tego posługiwania. A warto to zrobić, bo cokolwiek by o tym proboszczowaniu nie powiedzieć, to jedno jest pewne: do banalnych się ono nie zalicza. Powiem nawet więcej. Ks. Sapota przez te 20 lat swojej pracy odcisnął tak mocny ślad na parafii Św. Klemensa, że może być on śmiało pokazywany jako przykład w dyskusji na temat tego, jaki może i powinien być współczesny proboszcz. Ktoś chce argumentów? Proszę bardzo.

Zacznę od cechy najbardziej widocznej, o której też najczęściej mówią sami parafianie, a mianowicie od zdolności do budownictwa i inwestycji. Kościół Św. Klemensa i teren wokół kościoła dzisiaj i 20 temu to naprawdę dwie różne rzeczywistości. Oczywiście zawsze można powiedzieć, że proboszczowanie ks. Sapoty przypadło na czas zupełnie innej Polski niż ta poprzednia z czasów PRL-u. Ale z drugiej strony jeżdżąc po kraju widzimy, że tak jak różnie zmienia się i rozwija się Polska tak i różnie rozwijają się i zmieniają kościoły. Kościół Św. Klemensa wykorzystał ten czas w 100 procentach i to że teraz wygląda, jak wygląda, to zasługa talentów proboszcza-budowniczego, bo tak bez wątpienia można go też określić.

Proboszcz Sapota to także proboszcz wiary i modlitwy. Ilość grup modlitewnych i spotkań modlitewnych u nas w kościele wcale nie zmalała, ale urosła. Dla mnie osobiście trzy zjawiska, wiążące się przecież z proboszczowaniem ks. Sapoty, rzucają się wyraźnie oczy.

Pierwsze - to wyraźny wzrost pobożności maryjnej, czego wyrazem są i Róże Różańcowe i comiesięczne Jericho i - co bardzo ważne - coroczna procesja różańcowa do Hermanic. Wszystko to regularnie opisuje parafialny tygodnik „Po górach, dolinach...”, który powstał co prawda za poprzedniego proboszcza, ale dzięki inicjatywie obecnego ukazuje się nieprzerwanie od ponad 20 już lat.

Drugie zjawisko to Kaplica Najświętszego Sakramentu, w której niemal zawsze spotkamy modlących i w której od tego roku działa też stały konfesjonał, który mam nadzieję zakorzeni się u nas na stałe.

I trzecie zjawisko, na które rzadko zwracamy uwagę, głównie dlatego, że się już do niego przyzwyczailiśmy. Otóż zwróćmy uwagę na fakt, że kościół nasz jest cały dzień otwarty, co zasadniczo różni go od wielu innych kościołów w Polsce. Jak zresztą porównuję naszego „Klemensa” z innymi kościołami np. na Śląsku, to widzę, że u nas także o wiele więcej się dzieje, i to pod wieloma względami. I to trzeba oddać proboszczowi Sapocie. Jemu ciągle chce się chcieć, a to jest bardzo ważne, bo po tylu latach pracy miałby prawo powiedzieć już „pas”.

Ale określenie, że „jemu ciągle chce się chcieć” nie odnosi się tylko to spraw religii i budownictwa. Także w sprawach społecznych widać aktywność Proboszcza i to

na dużą skalę. Największym, moim zdaniem, dokonaniem Proboszcza jest reaktywowana po latach, przepiękna Czytelnia Katolicka, która stała się bardzo ważnym ośrodkiem kultury w Ustroniu. Nie można też tu nie wspomnieć o corocznym festynie parafialnym, półkoloniach dla dzieci, fundowanych stypendiach i pomocy charytatywnej. Ilość tych różnych inicjatyw rzeczywiście jest duża. W mieście na pewno nie znajdzie się nikt taki, który by powiedział, że ks. Sapota to człowiek bez zmysłu społecznego. Rozmawiałem z nim wielokrotnie, więc wiem, gdzie leży fundament tych jego społecznych zainteresowań. To pogłębiona nauka dzieł ks. Prymasa Wyszyńskiego i Św. Jana Pawła II. To Oni pokazują najpełniej, że nie można tak naprawdę kochać Pana Boga, jeśli jednocześnie odwrócimy się plecami do własnej ojczyzny i losów narodu i wspólnoty lokalnej. Ks. Proboszcz rozumie to doskonale. Stąd pewnie tak wiele jego aktywności, w tym stała obecność na wszystkich ważnych miejskich uroczystościach patriotycznych i jego piękne kazania wypełnione troską o ojczyznę i przypomnieniem naszych powinności patriotycznych i chrześcijańskich, i to bez względu na to, czy polityczny klimat temu sprzyja czy nie. Że to nie jest z jego strony tylko retoryka, przekonałem się o tym osobiście, kiedy Proboszcz w sposób jak najbardziej naturalny zaakceptował przedstawiony mu pomysł upamiętnienia w naszym kościele tragedii smoleńskiej, a potem jednoznacznie wsparł starania, żeby w Ustroniu utrwalić pamięć o zamordowanych w Katyniu. To, że się wszystko udało, to także jego udział, więc nic dziwnego, że i jego nazwisko będziemy mogli odnaleźć w opisie ustrońskiego upamiętnienia Katynia, które pojawić się ma w ekspozycji w otwieranym we wrześniu br. Muzeum Katyńskim w Warszawie.

Bez wątpienia wiele się uzbierało spraw przez te 20 lat proboszczowania ks. Antoniego. Wśród tych jego bardzo dobrych chwil były zapewne i chwile mniej dobre. Ostatecznie Proboszcz Sapota jest tylko człowiekiem, tak jak każdy z nas. Trudno zresztą sobie wyobrazić 20 lat kierowania wspólnotą bez trudnych momentów. Bilans jednak jest zdecydowanie pozytywny. W ostatnią niedzielę czerwca, podczas Mszy Św. od moderatora dopiero co rozpoczętej Oazy mogliśmy usłyszeć, że Ksiądz Proboszcz „im jest starszy, tym jest serdeczniejszy i bardziej troskliwy”. Takie miłe słowa od księdza młodego pokolenia, to szczególne wyrażenie wdzięczności. Okazuje się bowiem, że to nie tylko zaprzyjaźnieni parafianie dobrze mówią o swoim proboszczu, ale także przyjeżdżający do nas goście, i na dodatek nie wstydzą się mówić o tym publicznie.

Ktoś kiedyś powiedział, że „więcej much złapie się na kropelkę miodu niż na beczkę octu”, a więc księży, a zwłaszcza proboszczowie, powinni być jak ta kropelka miodu.

Po 20 latach pracy w naszej parafii nie ma wątpiwości, że ks. Proboszcz Sapota jest jak ta kropelka miodu. My parafianie możemy się tylko z tego cieszyć.

Lestaw Werpachowski

Pasterz

Ksiądz proboszcz Antoni Sapota obchodzi jubileusz 20-lecia posługi duszpasterskiej w naszej parafii. To okazja do podzielenia się z P.T. Czytelnikami parafialnej gazetki wspomnieniami o tych chwilach w życiu parafianina, kiedy to jego pasterz został zapamiętany na zawsze. W moim przypadku nie były to chwile dramatyczne, pełne emocji, lecz zwykłe zdarzenia z życia wzięte, które właśnie może przez to, że były takie zwykłe, zapadły mi w pamięci na zawsze.

Najpierw uwaga natury osobistej. Pierwszych pięć lat posługiwania naszego pasterza w parafii przypadło na czas, kiedy mieszkalem ze śp. ojcem w Bielsku-Białej i tam uczęszczałem do kościoła. Można powiedzieć, że dopiero na przełomie tysiącleci powróciłem do Ustronia. Wtenczas to odebrałem telefon od naszego proboszcza z bardzo krótkim zaproszeniem: „Mamy uroczystość kościelną z udziałem biskupa ordynariusza. Skoro mam wśród parafian starostę powiatu cieszyńskiego, to zapraszam pana na uroczystość intronizacji figury Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata w naszym kościele. Chyba mogę pochwalić się starostą, czyż nie?”- zakończył Proboszcz. W te pędy pobiegłem do kościoła na Mszę świętą i spotkanie z biskupem ordynariuszem. Na spotkaniu znalazłem się pośród wielu zacnych gości. Był też obecny poprzedni ksiądz proboszcz i wielu oficjeli, ale przede wszystkim najbardziej znani przedstawiciele parafian. Czuję się na tym spotkaniu jak na prawdziwej agapie. Pomyślałem sobie tylko - nasz proboszcz potrafi zjednoczyć ludzi.

Do następnego spotkania z naszym Proboszczem, które utkwiło mi w pamięci, doszło przy okazji powołania Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Ekumenicznego. Powstał pomysł budowy Jubileuszowego Krzyża Jedności na Małej Czantorii. Dla realizacji tego celu potrzebne było stowarzyszenie, które zajęłoby się tą sprawą. Ksiądz Proboszcz przystąpił do nas bez jakichkolwiek oporów. W dalszym ciągu czynnie działa w zarządzie tego stowarzyszenia. Podobnie było z powstaniem Stowarzyszenia Czytelnia Katolicka, czy ostatnio z powstaniem Ustrońskiego Towarzystwa Historycznego. Jak prawdziwy pasterz pragnie osobiście dopilnować zarówno proces tworzenia stowarzyszeń jak i plany działania.

Udział Proboszcza w patriotycznych manifestacjach z okazji świąt państwowych wzbudza we mnie i mojej żonie ogromny nasz szacunek. Ze szczególnym zainteresowaniem wsłuchujemy się, a potem uważnie czytamy w GU lub w PGD, kazania wygłoszone przez proboszcza z okazji świąt kościelnych, państwowych czy dożynek. Wreszcie udział nasz w uroczystościach państwowych stał się przyjemnością. Widzimy wiernych ze swoimi pasterzami.

Nasz Proboszcz, o ile mu tylko czas na to pozwala, przyjmuje zaproszenia na występy kulturalne, młodzieży niepełnosprawnej, koncerty charytatywne, bale bezalkoholowe. To budujące!

Udział w pielgrzymkach pod opieką Księdza Proboszcza to zaszczyt. Szczególnie przypadają nam wielkopostne parafialne pielgrzymki do Kalwarii Zebrzydowskiej i wspólny

udział w Drodze Krzyżowej.

I w codziennej posłudze duszpasterskiej podziwiam Księdza Proboszcza. Nie chodzi mi tylko o sprawowanie liturgii, udział w nabożeństwach i spotkaniach w Czytelni Katolickiej, ale także o jego zaangażowanie w realizację Festynu Parafialnego. Widać czynny udział w przygotowaniach do niego, a także można na nim kupić wyroby jego autorstwa. To temat na osobny artykuł.

Ostatnio urzekło mnie kazanie Księdza Proboszcza na mszy pogrzebowej, nie tak dawno zmarłego, znanego mi osobiście, ustrońskiego lekarza, a zwłaszcza ten fragment dotyczący pierwszego zapamiętanego spotkania ze swoim parafianinem, gdy ten przysłany przez żonę, przyszedł z wiaderkiem w rękę pomagać przy dekoracji kościoła przed komunią świętą, do której miało przystąpić jego dziecko, i zapytał, *co mam robić?* Znając zmarłego, natychmiast wyobraziłem sobie jak mogła wyglądać ta scena. Aż się rozplakałem ze wzruszenia. Od razu też pomyślałem sobie, jak dobrze nasz Pasterz zna swe owieczki, skoro tak serdecznie potrafi przedstawić po śmierci każdego z nas.

Nie ma więc czego się obawiać po śmierci, jak się ma takiego Pasterza, który prowadzi nas drogą wiary przez życie.

Andrzej Georg

Ks. proboszczowi Antoniemu Sapocie poświęcam

SERDECZNA SYMFONIA

Lat dwadzieścia pod Czantorią
Ksiądz Antoni proboszczuje
Parafianom i turystom
Drogę do nieba wskazuje

U Klemensa tu papieża
Świętego i męczennika
Jego serce proboszczowskie
Miłość daje jak zegar tyka

Czas modlitwy czas remontów
Czas radości on odmierza
I ustrońska ta parafia
Do zbawienia śmiało zmierza

On parafian swoich kocha
Życie w pełni im oddaje
Jako przykład duszpasterza
Na tych górskich drogach staje

I wikarych bardzo ceni
Dobroć im swą okazuje
A gdy trzeba do porządku
Czasem ich też przywołuje

Lat dwadzieścia to szmat czasu
Lecz jak wartki strumień płynie
Chcemy z tobą być tu zawsze
Na ustrońskiej poloninie

Drogi Księżu Jubilacie
Niech Ci Pan Bóg błogosławi
Przez patrona Antoniego
Do nieba Cię zaprowadzi

Ks. Adam Łomozik, Ustroń 2015 rok

Niech będzie błogosławiony Bóg
i Ojciec naszego Pana Jezusa
Chrystusa, który napełnił nas wszel-
kim błogosławieństwem duchowym na
wzżynach niebieskich w Chrystusie
(por. Ef 1,3)

Pisząc o jubileuszu 20-lecia pracy duszpasterskiej
księdza proboszcza Antoniego Sapoty, chciałbym pochylić
się nad tematem powołania.

W Ewangelii, którą usłyszymy w piętnastą niedzielę
zwykłą, Jezus posyła swoich uczniów dając im m.in. wła-
dzą nad duchami nieczystymi. *Gdy do jakiego domu wej-
dziecie, zostańcie tam, aż stamtąd wyjdziecie. Jeśli w ja-
kimś miejscu was nie przyjmą i nie będą was słuchać, wy-
chodząc stamtąd strząśnijcie proch z nóg waszych na
świadcstwo dla nich* (por Mk 6, 7-13). W perykopie synop-
tycznej wg św. Mateusza Napisane jest dobitniej: ... *wy-
chodząc z takiego domu albo miasta, strząśnijcie proch z
nóg waszych. Zaprawdę powiadam wam: Ziemi sodom-
skiej i gomorejskiej lżej będzie w dzień sądu niż temu mia-
stu* (por Mt10,7-15).

Tak sobie myślę, że nas to ostrzeżenie nie dotyczy,
Ksiądz Proboszcz pozostaje z nami już dwadzieścia lat.
Ufam, że odchodząc kiedyś na zasłużoną emeryturę nie
strząśnie prochu ze swoich sandałów. Tego sobie życzy-
my.

Pan żniwa wyprawił robotników na swoje żniwo (por
Łk 10, 2).

Słuchanie Chrystusa Dobrego Pasterza i pójście za
nim dając się Jemu pociągnąć i prowadzić, poświęcając
Mu swoje życie oznacza pozwolenie, aby Duch Święty
wprowadził w dynamikę służby Bogu i ludziom i poświęce-
nia się całkowicie dla sprawy Królestwa Bożego.

Wchodząc w progi kościoła parafialnego widać od
razu świadectwo poddania się tej dynamice, do której po-
ciąga Duch Święty Ożywiciel wszelkiego stworzenia. Na
każdym kroku widać Dobrego Gazdę. Wszystko zadbane,
odnowione, upiękkszzone. Przecież nie na swoją chwałę to
uczynione, ale na większą chwałę Boga w Trójcy Jedyne-
go. Jest to swoisty dar z siebie.

Pójście za NIM, Jezusem Dobrym Pasterzem, to wy-
rzeczenie się siebie i ukierunkować się ku radości komunii
z Bogiem i braćmi. Ksiądz Proboszcz odpowiedział na po-
wołanie Boga i pozwolił, aby On wyprowadził go z fałszy-
wej stabilności, jaką daje świat, i wprowadził na drogę Je-
zusa Chrystusa, który jest najważniejszym i ostatecznym
celem życia, również każdego z nas. Ta dynamika wycho-
dzenia ku Bogu i człowiekowi, napełnia życie radością i
sensem. Tego z całego serca życzę Drogiemu Probosz-
czowi Antoniemu. Radości w dążeniu ku świętości. Pro-
wadź i nas wszystkich poprzez posługę szafarza sakra-
mentów świętych, szczególnie w sakramencie pokuty skąd
przez Twoje ręce spływają zdroje miłosierdzia Bożego oraz
Eucharystii.

Niech Jezus, Dobry Pasterz, błogosławi dobrym zdro-
wiem i długim życiem. *Szczęść Boże. Brat Franciszek*

20 lat drogą Różańca św.

Właśnie tak chciałabym nazwać okres 20-letniej służby
Księdza Proboszcza w naszej Parafii, kiedy tak wytrwale, z
wielkim zaangażowaniem głosił orędzie fatimskie - *odma-
wiającie różaniec*.

To wołanie było słyszalne stale i wciąż w naszym ko-
ściele, było wzywaniem wiernych do wspólnotowej modlitwy
w Kołach Żywego Różańca, aby różaniec stał się modlitwą
wszystkich. A jako misterium, drugie po Eucharystii posiada
moc - dodaje sił do walki o lepsze dziś i całą naszą przy-
szłość.

I tak Różaniec stał się ukochaną modlitwą dużej grupy
wiernych. Stopniowo, przy wielkim zaangażowaniu Księdza
Proboszcza, powstają nowe Róże Żywego Różańca kobiet i
mężczyzn. Obecnie w Parafii działa 9 Róż osób dorosłych i
dwie dziecięce. To znaczące dla naszego kościoła zaplecze
Ducha Świętego, które wyprasza potrzebne łaski naszym
kapłanom, całej Parafii i Kościołowi św. Jednoczy nas
wszystkich przy Maryi na drodze do Chrystusa - do święto-
ści.

Ta droga to wspólne nabożeństwa różańcowe w kapli-
cy Wieczystej Adoracji, liczny aktywny udział w Mszy św. w
każdą I niedzielę miesiąca w intencji żywych i zmarłych
członków Żywego Różańca, czuwania modlitewne wynagra-
dzające w ramach Różańcowego Jerycha, pierwszych sobót
miesiąca, we Mszy św. i procesji fatimskiej każdego 13 mie-
siąca.

W takiej właśnie atmosferze kształtowały się nasze
sumienia, by zrozumieć i otworzyć się na wołanie Maryi,
pokochać modlitwę różańcową i uwierzyć w jej moc.

To wielki dar, więc dziękujemy w imieniu całej współ-
noty różańcowej, składamy gorące BÓG ZAPŁAĆ - Księdzu
Proboszczowi, naszemu opiekunowi, za bycie razem z nami
przy współtworzeniu tego dzieła oraz życzymy, aby wszyst-
kie łaski i dobrodziejstwa przekazane w 15 obietnicach Ma-
ryi dla modlących się na różańcu i rozpowszechniających
nabożeństwa różańcowe, stały się Księdza Proboszcza
udziałem.

Szczęść Boże. Lucja Chołuj

JUBILACI TYGODNIA

Józef Frysz

Zdzisław Grabka

Ernest Gross

Roman Zabdyr

Milan Majerczyk

Grzegorz Rzeźniczek

Bolesław Szczepaniuk

Krystyna Drozd-Lenchster

Jerzy Hadaszczyk

Krystyna Heller

Jerzy Jakubek

Leszek Bielesz

Jubilatom życzymy pomyślności, dobrego
zdrowia, łask Bożych za wstawiennictwem
Najśw. Maryi Panny oraz radości i spokoju.

Kącik poezji

Jubileusz Proboszcza

Przefrunęły latka niczym błyskawica
I bujną zielenią otoczył nas świat
A dziś Twego przyjścia - dwudziesta rocznica
Odkąd razem z nami jesteś tu wśród nas
Jakże za to wszystko Bogu nie dziękować
 Za tyle radości, które niósł nam czas
 Za to, że przybyłeś do Ustronia
 Że sercem oddany, jesteś tu wśród nas
Życzymy Ci dzisiaj wszystko, co najlepsze
By życie płynęło Ci bez żadnych trwóg
Niech w naszej Parafii wiedzie Ci się świetnie
I niech w przedsięwzięciach wspomaga Cię Bóg
Niech Ci błogostawi i w życiowych planach
Niech Cię ma w opiece i nocą i dniem
Wielką satysfakcją będzie przecież dla nas
Kiedy Twoje plany zamienią się w czyn.
 Niechaj Matka Boska, modlitwą Cię wspiera
 I pod opiekuńczy przygarnie Cię płaszcz
 A Bóg wszechmogący z wysokiego nieba
 Niech darzy Cię zdrowiem i nie szczędzi łask.

Wanda Mider

KWIATKI PAPIEŻA FRANCISZKA

Czy wiecie, że?...

Papież Franciszek napisał:

„Nie pozwólcie sobie odebrać pragnienia, by budować w waszym życiu rzeczy wielkie i trwałe!”.

DYŻURY SPOWIEDNIKÓW W TYM TYGODNIU

Dzień tygodnia **9.00 - 11.00**

poniedziałek	ks. S. Pindel
wtorek	ks. G. Kotarba
środa	ks. W. Józwiak
czwartek	Salezjanie
piątek	ks. T. Pietrzyk
sobota	ks. M. Frelich

Dzień tygodnia **15.00 - 17.00**

poniedziałek	Pasjoniści
wtorek	ks. G. Tomaszek
środa	O. Beniamin OFM
czwartek	ks. M. Jenker
piątek	ks. G. Strządała
sobota	XXX

Z życia parafii - historia

• 24 lipca 1995 r. - przekazanie Parafii ks. Antoniemu Sapocie, dotychczasowemu proboszczowi w Zaborzu, przez odchodzącego na emeryturę ks. Leopolda Zielaskę. Obecni byli: z kurii ks. Emil Mroczek i dziekan ks. Rudolf Wojnar.

• 6 sierpnia - uroczyste objęcie Parafii przez proboszcza ks. Antoniego Sapotę. Został wprowadzony do kościoła w towarzystwie Ks. Dziekana i innych księży dekanatu. Proboszcza przywitali przedst. Urzędu Miasta oraz Rady Parafialnej i zespołów parafialnych.

• 13 sierpnia - Msza św. w intencji Ojczyzny.

• 27 listopada - nawiedzenie parafii przez figurę Matki Bożej Fatimskiej.

• 23 stycznia **1996** r. - na zakończenie Tygodni Modlitw o Jedność Chrześcijan wspólny koncert naszego chóru „AVE” i Chóru Ewangelickiego.

• W dniach od 22 kwietnia do 9 maja - pielgrzymka parafialna do Fatimy, z której przywieziono figurę Matki Bożej Fatimskiej.

• 13 maja - pierwsze czuwanie fatimskie.

• 25 sierpnia - Ustrońskie Dożynki - wspólna modlitwa prob. Antoniego Sapoty i ks. dr. Henryka Czembora.

• 09 września - od tego dnia odprawiana jest druga Msza św. w tygodniu o godz. 8³⁰.

• 06 października - na zakończenie Tygodnia Miłosierdzia - Dzień Chorego (obecnie w dniu 11 lutego).

• 09 listopada - rozpoczęły się Misje święte prowadzone przez Ojców Oblatów NMP z Katowic - Koszutki: Henryka Tomysa i Andrzeja Maćkowa .

• 1 stycznia **1997** r. ks. prob. Antoni Sapota ogłosił rok 1997 Rokiem Jubileuszu 550. lecia Parafii św. Klemensa.

• 03 maja - Msza św. w int. Ojczyzny. Od roku 2001 - kazanie głosi ks. ewangelicki.

• Czerwiec - malowanie kościoła, nowa instalacja nagłaśniająca, modernizacja oświetlenia.

• 17 - 25 października - w ramach Roku Jubileuszowego odbyła się pielgrzymka do grobu św. Klemensa w Rzymie.

• 21 grudnia - w czasie Mszy św. celebrowanej pod przewodnictwem bpa ordynariusza Tadeusza Rakoczego podziękowaliśmy Bogu za przeżycia Roku Jubileuszowego 550 – lecia istnienia naszej Parafii. Ukazała się pamiątkowa porcelana.

• Rok **1998** - Rokiem Klemensjańskim.

• W dniach 18. - 19. lipca - peregrynacja kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej.

• Kościół jest otwarty do godz. 13⁰⁰. Od roku 2000 - cały dzień.

• 8 listopada - wprowadzenie relikwii św. Franciszka.

• 21 stycznia **1999** r. - pielgrzymka do Ziemi Świętej. Pielgrzymi przywieźli figurkę Dzieciątka Jezus.

• 12 - 14 luty - wizytacja kanoniczna bp. Janusza Zimniaka.

• 15 kwietnia - zmarł ks. Karol Wojtek.

• 8 września - uroczystą Mszą św. pod przew. bp. Tadeusza Rakoczego rozpoczęła się peregrynacja figurki Dzieciątka Jezus po rodzinach parafii. Biskup poświęcił wyremontowany Dom Spotkań.

• Rok **2000** - Rokiem Jubileuszowym - nasz kościół - Kościołem Jubileuszowym.

• 30 czerwca - intronizacja Najświętszego Serca Pana Jezusa.

➔ str. 8

➔ str. 7 • 11 lutego - rozpoczęcie obchodów Roku Stefana kard. Wyszyńskiego (12 września odsłonięcie tablicy)

• 15 lutego - od tego dnia - co miesiąc Msza św. w int. beatyfikacji Rozalii Celakówny.

• 01 lipca - jubileusz 50-lecia kapłaństwa ks. kan. Leopolda Zielaski.

• Lipiec - październik - restauracja nagrobka ks. Franza Entendorffera.

• 20 sierpnia - pierwsze półkolonie parafialne.

• Od listopada 2001 r. przygotowaniem do odpustu ku czci św. Klemensa są tzw. *Dni klemensowe*.

• Od Świąt Wielkanocnych 2002 wszyscy Parafianie, którzy ukończyli 90 rok życia, oprócz życzeń otrzymują „słodki upominek” (dwa razy w roku) - od 2001 życzenia świąteczne otrzymują osoby po ukończeniu 70 roku życia.

• 13 maja 2002 r. rozpoczął się remont dziedzirnca.

• 04 października na dziedzińcu kościelnym - pierwsze nabożeństwo z błogosławieniem zwierząt.

• 15 marca 2003 r. ks. Wiesław Firlej odprawił Mszę św. w Domu Spokojnej Starości. Są odprawiane co tydzień.

• 10. grudnia - ks. prałat Alojzy Zuber poświęcił kaplicę przedpogrzebową - Jezusa Chrystusa Odkupiciela.

• 12. kwietnia 2004 r. - 25-lecie kapłaństwa ks. Antoniego Sapoty.

• Kwiecień - pierwsze Różańcowe Jerycho (początkowo 24 godzinne), obecnie w pierwsze poniedziałki

• 16 maja - Msza prymicyjna o. Adama Langhammera, pijara.

• 01. stycznia 2005 r. - ROK EUCHARYSTII - Msza prymicyjna ks. Jarosława Jakusa.

• 24 maja - 50 urodziny, 25-lecie kapłaństwa i 20-lecie pracy na misjach ks. Zbigniewa Kozioła (zm. 3 lipca 2009 r.).

• Od lipca 2005 r. odbywa się Festiwal Ekumeniczny.

• 24 września - w amfiteatrze odbyło się nabożeństwo ekumeniczne z okazji 700. lecia Ustronia.

• 10 listopada - poświęcenie Czytelni Katolickiej przez bpa ordynariusza Tadeusza Rakoczego. Została też odsłonięta odrestaurowana Kurtyna Konarzewskiego.

• 29 maja 2006 r. w ramach obchodu 100. lecia kultu Matki Bożej Nieustającej Pomocy gościliśmy Radio Maryja i Telewizję „Trwam”.

• 10 września - diecezjalne dożynki.

• 15 listopada - odsłonięcie w Czytelni płaskorzeźby Orła Polskiego (Konarzewskiego) oraz nadanie Czytelni im. J. Nowaka.

• Maj 2007 r. - odnowienie kielicha pochodzącego z 1662 r.

• 31 maja 2008 r. - I Festyn Parafialny.

• Pod koniec roku renowacje stacji Drogi Krzyżowej.

• 2 maja 2009 r. - Msza prymicyjna o. Daniela Waszka, franciszkanina.

• 16 września - rozpoczęcie remontu kościoła.

• 07 listopada - pierwsza Msza św. w nowym prezbiterium (tymczasowy ołtarz)

• 15 listopada - poświęcenie ołtarza Św. Klemensa.

• 27 marca 2010 r. - instalacja nowego ołtarza soborowego

• 10 kwietnia - Msza św. w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej.

• 4 maja - nowe ławki w kościele.

• 14 października - nowy ołtarz ku czci MB Nieustającej Pomocy.

• 10 listopada - ołtarz poświęcony Miłosierdziu Bożemu.

• 13 listopada - początek Misji Parafialnych przed konsekracją kościoła - 20 listopada, a dokonał jej bp Tadeusz Rakoczy.

• 1 lutego 2011 - podpisanie umowy z UM w Katowicach na dotację w ramach zadania pod nazwą: *Ekumenizm nośnikiem kultury...*

• 14 lutego - pielgrzymka do Łagiewnik i zawierzenie Parafian Miłosierdziu Bożemu.

• 10 lipca - 60 lecie kapłaństwa ks. Leopolda Zielaski.

• 2 sierpnia - śluby wieczyste s. Barbary Bujok, słuźebniczki śląskiej.

• 18 września - pierwsze śluby zakonne Ryszarda Dordy, kapucyna.

• 20 lutego 2012 r. - poświęcenie Kaplicy Wieczystej Adoracji przez bpa Piotra Gregera.

• 15 kwietnia - pierwsze nabożeństwo ku czci Miłosierdzia Bożego przy ołtarzu z obrazem *Jezu, ufam Tobie*.

• 7 czerwca - procesja Bożego Ciała szła nową trasą.

• 10 lipca - Bp Piotr Greger poświęcił odnowione organy.

• 14 października - rozpoczęcie Roku Wiary w Parafii.

• 1 listopada - od tego dnia jest wyłożona księga z nazwiskami zmarłych w ciągu ostatnich 30 lat.

• 6 maja 2013 r. - rozpoczęcie remontu cmentarza.

• 3 sierpnia - ukazał się 1000 nr „Po górach, dolinach...”.

• 1 października - I Dekanalna Procesja Różańcowa

• 11 listopada - 95 rocznica uzyskania niepodległości - Msza św. w naszym kościele, a potem nabożeństwo ekumeniczne w kościele ewangelickim.

• 23 listopada - uroczyste zakończenie Roku Wiary oraz dziękczynienie za 225 lat, które minęły od reerygowania naszej Parafii. Mszy św. przewodniczył bp Tadeusz Rakoczy.

• 12 kwietnia 2014 r. - poświęcenie Epitafium Smoleńskiego przez bpa Piotra Gregera.

• 18 czerwca - odsłonięcie popiersia Jana Pawła II na dziedzińcu kościelnym - przy udziale bpa Romana Pindla.

• 3 marca 2015 r. - peregrynacja symboli Światowych Dni Młodzieży.

• Malowanie absydy

„Po górach, dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), ks. Wojciech Medwid, Roman Langhammer (skład komputerowy).

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

Wydawca: Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

Koszt wydania: 1 zł.; ofiara dobrowolna.

Adres Redakcji: 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. (033) 854 30 23 [Parafia: (033) 854 24 49].

Strona internetowa Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl> **E-mail Redakcji:** pgd@klemens.beskidy.pl